

## Tydzień 3 : KU WOLNOŚCI WYSWOBODZIŁ NAS CHRYSZTUS

### Dzień 15: Dz 12,1-11

*W tym także czasie Herod zaczął prześladować niektórych członków Kościoła. Ściął mieczem Jakuba, brata Jana, a gdy spostrzegł, że to spodobało się Żydom, uwięził nadto Piotra. A były to dni Przaśników. Kiedy go pojmał, osadził w więzieniu i oddał pod straż czterech oddziałów, po czterech żołnierzy każdy, zamierzając po Święcie Paschy wydać go ludowi. Strzeżono więc Piotra w więzieniu, a Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga. W nocy, po której Herod miał go wydać, Piotr, skuty podwójnym łańcuchem, spał między dwoma żołnierzami, a strażnicy przed bramą strzeżli więzienia. Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi. Trąceniem w bok obudził Piotra i powiedział: «Wstań szybko!» Równocześnie z rąk [Piotra] opadły kajdany. «Przepasz się i włóż sandały!» - powiedział mu anioł. A gdy to zrobił, rzekł do niego: «Narzuć płaszcz i chodź za mną!»*

*Wyszedł więc i szedł za nim, ale nie wiedział, czy to, co czyni anioł, jest rzeczywistością; zdawało mu się, że to widzenie. Minęli pierwszą i drugą straż i doszli do żelaznej bramy, prowadzącej do miasta. Ta otwarła się sama przed nimi. Wyszli więc, przeszli jedną ulicę i natychmiast anioł odstąpił od niego. Wtedy Piotr przyszedł do siebie i rzekł: «Teraz wiem na pewno, że Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwali Żydzi».*

\* \* \*

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie więzienie, pogrążone w ciemności. Zobacz Piotra i strażników, którzy go pilnują. Zwróć uwagę, jak się zachowują. Wyobraź sobie też moment, w którym to mroczne pomieszczenie zalewa strumień światła. Zobacz, co się wtedy dzieje i przysłuchaj się, co mówią poszczególne osoby.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o łaskę wolności serca, by mieć wybierać większe dobro i opowiadać się za Chrystusem.**

#### **Punkt 1. Strzeżono więc Piotra w więzieniu, a Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga.**

Pierwsza wspólnota chrześcijańska, wraz z jej pasterzami, stanęła w obliczu poważnej próby dotkliwych prześladowań. Herod Agryppa postanowił brutalnie rozprawić się z wyznawcami nowej religii. Piotr, wtrącony do więzienia i zakuty w ciężkie łańcuchy, po ludzku nie miał szans na uwolnienie. W tej dramatycznej sytuacji Piotr jednak nie był sam: towarzyszyła mu bowiem dzień i noc – nieustannie – modlitwa Kościoła. Choć na pozór mogłoby się wydawać, że ta ulotna modlitwa jest środkiem niewspółmiernie mizernym względem ciężkich kajdan i krat, jednak ci, dla

których Piotr był ważny i drogi nie tracili ufności i trwali w modlitewnym błaganiu.

Może i w Twoim życiu doświadczyłeś sytuacji ciężkiej próby, z której po ludzku trudno było znaleźć wyjście. Może to była choroba kogoś bliskiego, może trudna sytuacja rodzinna. Przypomnij sobie, jaka była wtedy Twoja postawa? Jakie środki podejmowałeś, by sobie z tą sytuacją poradzić? Czy umiałeś poprosić innych o modlitwę w tej intencji? Jeśli tak – to jak bardzo była ona dla Ciebie ważna?

**Punkt 2. *Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi.*** Piotr, zmęczony swoją więzienną bezradnością, zasnął. Gdy ludzkie możliwości zostały wyczerpane, interweniuje Bóg przez swojego Anioła. Jego obecność rozjaśnia ciemność więzienia. Energicznie budzi Piotra i nakazuje mu, by wstał. Piotr, mimo zaskoczenia, z ufnością podejmuje współdziałanie z Aniołem. Zgodnie z Jego poleceniem wstaje, ubiera się, zakłada sandały – i wyrusza w drogę ku wolności. Nie stara się analizować sytuacji, choć trudno jest mu uwierzyć w to, co przeżywa. Po prostu poddaje się temu, co każde czynić Anioł.

Pomyśl: czy były takie chwile w Twoim życiu, co do których jesteś przekonany, że zainterweniował w nich sam Bóg? Przypomnij sobie: jakie to budziło w Tobie poruszenia?

**Punkt 3. *Teraz wiem na pewno, że Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwali Żydzi.*** Piotr, z dala od więzienia, może teraz zebrać myśli i – z pewnego dystansu – podjąć refleksję nad tym, co się wydarzyło. Piotr ocenia zaistniałą sytuację nie przez pryzmat swoich odczuć czy uczuć, ale faktów. Choć przed chwilą był w więzieniu – teraz jest wolny. Piotr dostrzega z całą pewnością, że jego wyzwolenie jest dziełem samego Boga. To rodzi w nim wielką wdzięczność.

Jezus Chrystus codziennie składa w ręce każdego człowieka dar wolności, by mógł on dokonywać wyborów. Nie zawsze jednak człowiek umie z tej wolności dobrze korzystać. Tym bardziej więc potrzebuje refleksji nad swoimi przeżyciami i wyborami. Takim spojrzeniem na swoje życie z pewnego dystansu, także po to, by zobaczyć w nim działanie Boże, może być ignacjański rachunek sumienia. Rozpoczyna się on od wdzięczności Bogu za otrzymane dobro. Ta modlitwa porządkuje serce, a także pozwala na doświadczenie Bożego miłosierdzia, które uwalnia i daje pokój.

Kiedy czuleś ostatnio przeżywałeś radość prawdziwej wolności? Umiałeś podziękować za nią Bogu?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.